

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie M. G.

oskarżonego o czyn z art. 279 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 19 stycznia 2023 r.

wniosku Sądu Rejonowego w Białymstoku

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2022 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k. sprawy toczącej się przeciwko M. G., oskarżonemu o czyn z art. 279 § 1 k.k. i in., innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu postanowienia sąd ten powołując się na treść opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej wskazał na brak możliwości przeprowadzenia czynności procesowych przed sądem właściwym i wynikającą z tego konieczność przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu w Wołominie. W ocenie tego sądu takie postąpienie umożliwi oskarżonemu osobisty udział w wyznaczonych rozprawach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Stanowiący podstawę wystąpienia przepis art. 37 k.p.k. zakłada w swej istocie nadzwyczajność przypadku warunkującego odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez miejscowo właściwy sąd, nakazując przy tym upatrywanie podstaw takiego rozstrzygnięcia także w potrzebie skutecznego i sprawnego przeprowadzenia procesu. Bezsprzecznie dobro wymiaru sprawiedliwości musi być rozumiane jako podjęcie takich działań, których efektem będzie przeprowadzenie i rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym czasie. Osiągnięcie tego celu utrudnia długotrwała niemożność procedowania wywołana choćby stanem zdrowia oskarżonego.

Rzecz jednak w tym, że na podstawie dostępnych Sądowi Najwyższemu akt nie da się stwierdzić, aby w przedstawionej sprawie okoliczność utrudniająca sprawne prowadzenie postępowania i uzasadniająca zmianę właściwości miejscowej, w rzeczywistości miała miejsce.

Po pierwsze, materiały przedstawione wraz z wnioskiem stanowią wyłącznie wycinek sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku m.in. z udziałem oskarżonego M. G.. Powyższe powoduje, że ocena dotycząca okoliczności istotnych z punktu widzenia przedmiotu rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy nie może być oceną kompleksową, skoro istnieje ryzyko pominięcia części tych uwarunkowań, które przez sąd występujący z wnioskiem uznane są za nieistotne, a których znaczenie w rzeczywistości mogło okazać się jednak nieobojętne.

Po drugie - co z punktu widzenia tej sprawy, ważniejsze - z dostępnych Sądowi Najwyższemu materiałów aktowych, nie wynika wcale, aby faktycznie stan zdrowia M. G. w sposób trwały uniemożliwiał czy też w sposób istotny utrudniał mu stawiennictwo przed sądem właściwym. Załączona do akt sprawy opinia biegłego M. R., na którą w swoim wniosku powołuje się sąd właściwy, jest przede wszystkim opinią niepełną i nie odpowiada na pytania, które zostały zawarte w postanowieniu sądu z dnia 18 sierpnia 2022 r. Biegły w swojej opinii nie tylko zupełnie pominął pytanie sądu (pkt e postanowienia) dotyczące terminu i rokowań co poprawy stanu zdrowia oskarżonego, ale również nieprecyzyjnie wypowiedział się co do kwestii możliwości stawiennictwa oskarżonego przed Sądem Rejonowym w Białymstoku (pyt c). Udzielając odpowiedzi na to właśnie pytanie, biegły odniósł się wyłącznie do

jego drugiej części związanej z ewentualnym stawiennictwem oskarżonego w sądzie bliższym jego miejsca zamieszkania, nie wspominając przy tym słowem o tym czy oskarżony do sądu właściwego stawić się może, choćby przy spełnieniu pewnych warunków, czy też z uwagi na jego stan zdrowia stawiennictwo to jest zupełnie wykluczone. Co istotne stanowisko w tym zakresie nie zawiera żadnego uzasadnienia, co uniemożliwia ustalenie dlaczego takie stanowisko zaprezentował biegły.

Warto przypomnieć, że oskarżony, jak stwierdził biegły, leczy się z powodu wywołanego urazem, przebytego otwartego złamania kostki bocznej lewej i końca dalszego kości piszczelowej lewej z ubytkiem kostnym jednak, zdaniem biegłego choroba ta nie stanowi innej ciężkiej choroby w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.k. która uniemożliwia udział oskarżonego w postępowaniu ale oskarżony ten bez większych przeszkód (co wynika z opinii) po dowiezieniu go mógłby stawiać się przed sądem bliższym jego miejscu zamieszkania. Oczywistym jest więc, że w obu tych przypadkach (stawiennictwa oskarżonego przed sądem właściwym jak i bliskim jego miejscu zamieszkania) wymagana jest pomoc innej osoby, która dowiezie oskarżonego do siedziby sądu, a jedyną różnicą jest czas podróży. Ubocznie, trzeba też zwrócić uwagę na wypunktowaną przez biegłego postawę oskarżonego, który choć wcześniej zobowiązany, na badanie stawiał się bez dodatkowej dokumentacji medycznej z leczenia obejmującego okres od dnia 16 maja 2022 r. do dnia opiniowania (8 października 2022 r.) jak i treść pisma obrońcy oskarżonego z dnia 23 listopada 2022 r. (data prezentaty SR w Białymstoku), z którego wynika, że oskarżony M. G. miał być był rehabilitowany w warunkach szpitalnych do dnia 9 grudnia 2022 r.

W tym stanie rzeczy, gdy, jak podkreślono już wcześniej ani opinia biegłego, ani żaden inny dowód nie rozstrzyga tego, czy stan zdrowia M. G. jest okolicznością przejściową czy trwale utrudniającą mu osobisty udział w rozprawach wyznaczonych przed sądem właściwym, brak jest powodów, dla których należałoby zastosować właściwość delegacyjną na podstawie art. 37 k.p.k.

Wniosek taki jest tym bardziej trafny, gdy weźmie się pod uwagę również i to, że w sprawie tej występuje jeszcze kilku oskarżonych, a M. G. występku opisanego w pkt I a/o miał się dopuścić wspólnie i w porozumieniu z jednym z nich (M. R.). Co

prawda postanowieniem z dnia 1 grudnia 2022 r. sąd właściwy wyłączył sprawę M. G. do odrębnego rozpoznania uznając, że z uwagi na stan zdrowia tego oskarżonego łączne rozpoznanie sprawy jest utrudnione, jednak decyzji tej, w świetle wcześniejszych rozważań, nie można uznać za słuszną i korzystną z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.